



REFLEKSJE

## PUSTE KRZESŁO

Pewien stary człowiek poważnie zachorował. Jego proboszcz przyszedł go odwiedzić. Kiedy tylko wszedł do pokoju chorego, od razu dostrzegł puste krzesło, ustawione obok łóżka chorego.

Ksiądz zapytał, dlaczego stoi właśnie tutaj.

Stary mężczyzna odpowiedział ze słabym uśmiechem:

*Wyobrażałem sobie, że na tym krześle siedzi Jezus i zanim ksiądz przyszedł, rozmawiałem z Nim... Przez długie lata uważałem modlitwę za coś bardzo trudnego, aż pewien mój przyjaciel powiedział, że modlitwa to rozmowa z Jezusem. I teraz wyobrażam sobie Jezusa siedzącego naprzeciw mnie na krześle, mówię do Niego i słucham, co On mi odpowiada. I nie mam już żadnych trudności z modlitwą.*

Kilka dni później córka chorego przyszła do proboszcza z wiadomością, że jej ojciec zmarł.

Powiedziała:

*Zostawiłam go samego tylko na dwie godziny. Kiedy po powrocie weszłam do pokoju, znalazłam go martwego. Głowę miał opartą o puste krzesło, które zawsze kazał ustawiać obok swego łóżka.*

Bruno Ferrero